

Maria Kostyszak

*Spójny system mnogim stylem wykreślany –
Heideggera, Derridy i Michalskiego interpretacje Nietzschego*

[résumé]

Pisanie Nietzschego oscyluje między systemem i dywagacją, a zatem i nasze wykładnie jego myśli będą się musiały do systemowości, pod jednym względem, zbliżyć, a zarazem, pod innym, od niej oddalać. Dwuznaczność tytułu: „wykreślany” jako niepotrzebny oraz „wykreślany” w sensie bycia wytyczanym, choć nie jednorazowo, lecz w ciągłym do wykreślania powracaniu, sygnalizuje niespełnioną tęsknotę, jaką zdaje się żywić filozofia. Tęsknotę do ujęcia całości, ale ujęcia niewinnego, nie zamykającego jej w schemacie. Stylem mnogim nazywa Derrida wielorakość stosunku Nietzschego do prawdy, czyli – przypuśćmy – kobiety. Wyzwalająca się z mściwości wobec przemijania Nietzschego interpretacja czasu stała się osią odniesień Heideggera do autora *Woli mocy*. Uwikłanie problematyki temporalnej w możliwości i ograniczenia, jakie narzuca językowa jej artykulacja, inicjuje ciekawe rozwiązania, eksponując także nieuchronną polifoniczność stylu. Kilku z tych rozwiązań przyjrzą się w moich analizach trzech interpretacji. W recepcji bądź ukierunkowanej kontynuacji pojawiają się odcienie znaczeniowe, które pozwalają pulsujące migracje znaczeń u Nietzschego ocalić w ich ruchu. Ocalić, nie scalić.